

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Po niepowodzeniu w eliminacjach Ligi Mistrzów, Roma zagęszcza kadrę kierowniczą. Przychodzi Umberto Gandini, historyczny dyrektor Milanu, który po ponad 20 latach zdecydował się opuścić klub Rossonerich. Przybycie Gandiniego do Romy, gdzie będzie spełniał rolę CEO, zostanie potwierdzone oficjalnie podczas przerwy w rozgrywkach ligowych.

Gandini zaakceptował propozycję Pallotty, za radą Franco Baldiniego. Wydaje się, że był w Bostonie właśnie w okresie gdy przebywał tam dyrektor z Toskanii. Chińska rewolucja, która ma miejsce w Milanie i niepewności co do przyszłości, skłoniły dyrektora do otworzenia nowej karty w swojej karierze dyrektorskiej, po tym jak był filarem kierownictwa Rossonerich. Do tej pory zajmował stanowisko dyrektora organizacyjnego, ale zawsze zajmował się kwestiami polityki międzynarodowej. Tym będzie się też zajmował w Romie: relacje z UEFA i Lega Serie A, ale Gandini wykorzysta też swoją szczególną znajomość tematu praw telewizyjnych. Mediolański menadżer, który mieszka w Varese, zajmie miejsce Zanziego, który podał się w maju do dymisji. Obowiązki amerykańskiego dyrektora zostały powierzone tymczasowo dyrektorowi generalnemu, Mauro Baldissoniemu, który przedłużył swoją umowę o kolejne trzy sezony.

Umberto Gandini, związany blisko z Gallianim, który sprowadził go Milanu na początku lat 90-tych, zakomunikował już również jemu swoją decyzję. W Romie brakowało osoby w kierownictwie z doświadczeniem międzynarodowym. Gandini jest też wiceprezydentem ECA, Stowarzyszenia Klubów Europejskich, organizacji pod przewodnictwem Rummenigge. Jest prawdopodobne, że Pallotta powierzy Gandiniemu również zadanie śledzenia kwestii związanych ze stadionem, który wkracza w decydującą fazę. W poniedziałek rada miasta powinna wystać dokumentację Tor di Valle do regionu. Na chwilę obecną nie ma jednak potwierdzenia i istnieje ryzyko, że czas wydłuży się ponownie.

Autor: abruzzo